

Katarzyna Mirgos

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Euskal Herria Nora Zoaz? Kraj Basków wczoraj, dziś i jutro*

SŁOWA KLUCZOWE: Kraj Basków, *euskara*, wielokulturowość, tożsamość, imigracja

KEYWORDS: Basque Country, *euskara*, multiculturalism, identity, immigration

Euskal Herria, Euz(s)kadi, Euskal Hiria

Kraj Basków jest często utożsamiany z Baskijską Wspólnotą Autonomiczną leżącą na terenie Hiszpanii i składającą się z trzech prowincji (Bizkaia, Araba, Gipuzkoa), choć ze względów kulturowych za baskijskie uważa się siedem regionów znajdujących się w Hiszpanii (oprócz wspomnianych trzech, dodatkowo jest to Nawarra, bask. Nafarroa) i Francji (tzw. Iparralde: Zuberoa, Lapurdi, Nafarroa Behera)¹. Symbolicznym zjednoczeniem wszystkich siedmiu prowincji jest *Korrika*, bieg, którego celem jest promocja i wsparcie języka baskijskiego, i którego trasa prowadzi przez wszystkie siedem prowincji. W rzeczywistości niełatwo o jedność. Te trzy części Kraju Basków charakteryzuje bowiem odmienna sytuacja polityczna i kulturowa, a także złożoność wzajemnych relacji. Co więcej, również wśród samych Basków nie ma zgodności, jeśli chodzi o to, które z regionów uważają oni za wchodzące w skład Baskonii (na co wskazują choćby badania dotyczące sposobu identyfikowania Kraju Basków – z trzema, czterema bądź siedmioma prowincjami²). Baskijskie zróżnicowanie to również dwujęzyczność i dyglosja oraz związana z nimi mozaika tożsamości. Liczne badania wskazują na rozmaite sposoby samoidentyfikacji, deklaracje posiadania tożsamości wyłącznie baskijskiej,

* Artykuł powstał w ramach projektu „Imigranci w Baskijskim Regionie Autonomicznym – «Obcy» czy «nowi Baskowie?»”, który został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/09/D/HS3/04501.

¹ Ze względu na ograniczone ramy niniejszego artykułu w sposób szczególnie omówiona zostanie sytuacja w Baskijskiej Wspólnocie Autonomicznej, czyli tej części Kraju Basków, którą charakteryzuje największy stopień samodzielności, ale i aktywności w związku z działaniami na rzecz baskijskiej kultury, choć z uwzględnieniem relacji i warunków panujących w pozostałych częściach.

² I. Martínez de Luna, *Diversidad identitaria en Euskal Herria*, [w:] *El País Vasco en sus encrucijadas. Diagnósticos y propuestas*, coord. R. Zallo, Donostia 2008, s. 415-422.

hiszpańskiej lub francuskiej, ale i podwójnej bądź mieszanej, z przewagą np. baskijskiej. Szczególnie interesujący jest tu przykład Nawarry, na terenie której zauważa się występowanie choćby identyfikacji nawarsko-baskijskiej czy nawarsko-hiszpańskiej³.

Równie problematyczne jest zagadnienie nazwy, jaka określać ma terytorium zamieszkałe przez Basków. Słowo *Euskal Herria*, obecne już w pismach XVI- i XVII-wiecznych, pierwotnie odnosiło się do kryterium językowego (*Euskararen Herria*, czyli „Kraj Euskary”), wyznaczając obszar zamieszkały przez ludność baskijskojęzyczną, po obu stronach Pirenejów. Sabino Arana, twórca baskijskiej ideologii nacjonalistycznej, a zarazem autor wielu neologizmów (niektóre na stałe weszły do baskijskiego słownika), zaproponował jednak inny termin – Euzkadi. Był on bliższy jego myśli, w której to nie język, lecz rasa stanowiła główny wyróżnik baskijskiej tożsamości, a zarazem będący czymś więcej niż jedynie wskazaniem na obszar kulturowo-językowy, gdyż odnoszącym się do baskijskiego narodu i politycznego projektu Arany (samo słowo Euzkadi nawiązywać miało do rzekomego kultu solarnego właściwego Baskom). Sposób używania tych dwóch głównych terminów (*Euskal Herria* i Euzkadi/Euskadi) zmieniał się w ciągu lat. Bywały traktowane jako synonimy, ale i antagonizowane, utożsamiane z siedmioma prowincjami lub tylko z trzema. W odniesieniu do nazwy Euzkadi warto dodać, że dyskusji poddano aspekt pisowni tego stworzonego przez Arana słowa (początkowo podkreślano też jego sztuczność i to, że jest ono zupełnie nieznaną większości Basków). Ostatecznie Euskaltzaindia (Akademia Języka Baskijskiego) uznała, że poprawne jest stosowanie formy Euskadi (nie Euzkadi). W okresie dyktatury frankistowskiej Baskowie wybrali nazwę Euskadi jako odrzuconą i zakazaną przez reżim (w przeciwieństwie do miana *Euskal Herria*). Po upadku frankistów jednak to właśnie *Euskal Herria* stała się pojęciem przyjętym przez radykalnych nacjonalistów (w tym ETA) jako szersze (obejmujące siedem prowincji) i manifestujące odcięcie od partii PNV, a także uosabiające zwrot w stronę języka jako głównego elementu baskijskości. Obecnie termin Euskadi stał się synonimem Baskijskiej Wspólnoty Autonomicznej, gdy tymczasem *Euskal Herria* odnosi się do Kraju Basków w granicach siedmiu prowincji (co nie przez wszystkich jest akceptowane; przykładem może tu być postawa nawarskiego rządu sprzeciwiająca się włączaniu tej prowincji do konceptu *Euskal Herria*). Niekiedy jednak wskazuje się na polityczne (związane z radykalnym nacjonalizmem baskijskim) uwikłanie określenia *Euskal Herria*. W obliczu tych wszystkich kontrowersji interesujące wydają się zupełnie nowe pomysły, jak choćby ten autorstwa baskijskiego pisarza Bernardo Atxagi. Zaproponował on nowy termin – Euskal Hiria (*hiria* to w języku baskijskim miasto) – jako odchodzący od aspektów lingwistycznych

³ *Ibidem*, s. 418-419.

czy etnicznych i opisujący nowe baskijskie społeczeństwo, „otwarte i heterogeniczne”⁴. Nowe określenie dla nowego początku, dla celu, jakim ma być pokojowe, zgodne współistnienie, mimo różnic⁵.

Zieleń, biel, czerwień i... szarość

„Zielone łąki, białe domy, czerwone dachy” śpiewał baskijski muzyk Ruper Ordorika w jednej ze swoich poetyckich piosenek, charakteryzując barwy baskijskiego pejzażu. Istotnie góry i doliny Baskonii pokrywa bujna roślinność, której obecność nie dziwi, zważywszy na obfitość tutejszych opadów, czasem gwałtownych, niekiedy przybierających formę drobnego deszczu – *zirimiri* (deszcz zarazem bywa protagonistą niejednego baskijskiego wiersza). Na pastwiskach pasą się owce, baskijski „znak firmowy”⁶, a także krowy i konie, przemierzające się swobodnie na nierównym terenie. Ich obecność zdradza dźwięk zawieszonych na szyjach dzwonków, według wierzeń mających moc odstraszenia czarownic, choć mają też funkcję praktyczną – pozwalają pasterzom zlokalizować ich stada. Biel to także kolor tutejszych domów, zwykle przykrytych czerwonymi dachami, często ozdobionych donicami z barwnym kwieciami. Tradycyjne gospodarstwa – *baserrie* – były samowystarczalne ekonomicznie, lecz ich znaczenie wykraczało poza to, co materialne. Dom stanowił największą wartość, miał własne imię (zastępując Baskom nazwiska), a jego trwanie i dobrostan było nadrzędnym celem mieszkańców. Ten pejzaż, choć nie jedyny (bez wątplenia w Kraju Basków mamy raczej do czynienia nie z pejzażem, lecz z pejzażami⁷), stał się baskijskim symbolem, ucieleśnieniem miejscowej tradycji, krajobrazem ideologicznym⁸.

Zieleń, biel i czerwień to także kolory baskijskiej flagi (*ikurriña*). Stworzył ją w 1897 r. Sabino Arana, wspomniany już „ojciec baskijskiego nacjonalizmu”. Poszczególne barwy i symbole odnoszą się do prowincji Bizkaii, dla której początkowo przeznaczony był projekt, do baskijskich wolności i Praw – *Fueros* (bask. *Lege Zaharra*) oraz do chrześcijaństwa⁹. Aspekt znaczenia religijności w kulturze baskijskiej jest niezwykle istotny i dwojaki. Byli oni widziani nie tylko jako niewiarygodni chrześcijanie wyznający

⁴ L. Mees, *Euskadi/Euskal Herria*, [w:] *Diccionario ilustrado de símbolos del nacionalismo vasco*, coord. S. de Pablo, J.L. de la Granja, L. Mees, J. Casquete, Madrid 2012, s. 294-319.

⁵ <http://www.atxaga.org/es/testuak-textos/otra-mirada> [31.07.2015].

⁶ Naklejka z owcą, często umieszczana na baskijskich samochodach, została stworzona jako niezwiązany z polityką symbol baskijskiej tradycji, S. de Pablo, *Letra E*, [w:] *Diccionario ilustrado de símbolos del nacionalismo vasco*, s. 616.

⁷ Pio Baroja pisał wręcz, że w Baskonii znajdzie się każdy rodzaj pejzażu, a ten, kto w nim mieszkał, „nigdy tego nie zapomni”, P. Baroja, *Fantasías vascas*, Madrid 1969, s. 9.

⁸ B. Camus Bergareche, *Para entender la cultura vasca*, Madrid 2012, s. 142-143.

⁹ *Ibidem*, s. 87.

w ukryciu dawne bóstwa, ale i jako żarliwi katolicy, Bask stał się tu wręcz synonimem wiernego (koncepcja *euskaldun fededun*¹⁰). Baskijska flaga była symbolem zakazanym w czasach dyktatury (zarówno Primo de Rivery, jak i Franco), stąd pierwsze akcje baskijskich patriotów związane były z jej umieszczaniem w publicznych, często trudno dostępnych miejscach¹¹ (zajmowali się tym również członkowie ETA¹²). Dziś powiewa dumnie na baskijskich urzędach, domach, a w czasie świąt zdobi ulice i place, niewielkie czerwono-zielono-białe flagi można wówczas spotkać na każdym kroku.

A jednak jeszcze niedawno kolorem, jaki najbardziej pasował do Baskonii, wydawała się szarość. Podkreślało to wielu z moich baskijskich rozmówców. Szary był nie tylko industrialny krajobraz czy zanieczyszczone powietrze, barwa ta dobrze oddaje też charakter konfliktu hiszpańsko-baskijskiego, zbyt często przedstawianego w jednolitej czarno-białej konfiguracji. Rację ma Amin Maalouf, dostrzegając niebezpieczeństwo przyznania racji jednej ze stron, pochylenia się nad jedną tylko z grup ofiar¹³. Powstania i działania ETA nie można rozpatrywać w oderwaniu od kontekstu frankistowskiej dyktatury, nie można też nie pamiętać o istnieniu hiszpańskiej GAL. Bez wątplenia trudno budować wspólną przyszłość bez rachunku sumienia, rachunku, dodajmy, obustronnego. Ta karta historii obu narodów pozostaje czymś otwartym. Niezagojone pozostają rany po obu stronach.

Często mówi się o szarości charakterystycznej dla Kraju Basków lat 80. Akty terroru, przemoc po obu stronach, wreszcie liczne ofiary heroiny, będące zdaniem niektórych elementem świadomej hiszpańskiej polityki (mówi się tu choćby o powiązaniu policji z kartelami narkotykowymi i celowym rozprowadzaniu narkotyków wśród baskijskiej młodzieży)¹⁴. Bernardo Atxaga, sięgając pamięcią do tych czasów, pisał:

A principios de los ochenta, la situación parecía peor que durante los últimos años del franquismo. Los atentados, numerosísimos, empezaron a ser indiscriminados, y aquella antigua ETA que, hacia 1970, había escrito una carta a la Guardia Civil afirmando que “comprendía su situación” y sugiriéndoles que abandonarían el Cuerpo, resultaba ahora naïf. Por su parte, Represión también endureció su postura. En el 81, o quizás en el 82, ocurrió algo terrible: un militante de ETA murió a causa del castigo inflingido en comisaría [...]

¹⁰ Zob. B. Altuna, *El buen vasco. Génesis de la tradición “Euskaldun fededun”*, Donostia 2012.

¹¹ J. Casquete, J.L. de la Granja, *Ikurriña*, [w]: *Diccionario ilustrado de símbolos del nacionalismo vasco*, s. 508-531.

¹² Zawieszanie zabronionej baskijskiej flagi było przedmiotem akcji tej organizacji, zanim wkroczyła na drogę walki zbrojnej, ale i później, po jej podjęciu. W tym drugim przypadku zdarzało się, że pod *ikurriñą* lub w jej pobliżu ukryta była bomba wybuchająca w momencie, gdy policjanci zaczęli usuwać flagę, *ibidem*, s. 520-521.

¹³ A. Maalouf, *Zabójcze tożsamości*, Warszawa 2002, s. 42.

¹⁴ I. Oiarzabal Donostia, *Heroína y FSE, caso pendiente 30 años después*, “GARA” 09.12.2014, http://www.naiz.eus/es/hemeroteca/gara/editions/gara_2014-12-09-06-00/hemeroteca_articles/heroína-y-fse-caso-pendiente-30-anos-despues [25.07.2015].

Antes de morir había confesado a sus compañeros: *latza izan da*, “ha sido terrible”. Unas palabras muy difíciles de olvidar para los que le conocimos¹⁵.

W czasach Franco nie tylko baskijska flaga stanowiła element niepożądany i zakazany, represje dotykały także innych sfer baskijskiej odrębności, postrzeganych jako przejaw niebezpiecznego separatyzmu (za takie uznano np. baskijskie imiona), zagrożenie dla „jednej, wielkiej i wolnej” Hiszpanii¹⁶. Był to jeden z najtrudniejszych okresów dla baskijskiego języka – *euskary* (choć nie po raz pierwszy język baskijski był marginalizowany). Podczas moich badań w Kraju Basków nieraz spotykałam się z opowieściami osób, które w dzieciństwie doświadczyły strachu i wstydu przed użyciem ojczystego języka przez nich samych lub ich bliskich. Często były kary za posługiwanie się *euskara*, takie jak choćby słynny pierścień wręczany dziecku, które mówi po baskijski i które przekazuje go kolejnemu łamiącemu zakaz, aż wreszcie na zakończenie lekcji ukarany zostaje uczeń jako ostatni noszący ten znak. Jose Miguel de Barandiaran, baskijski uczony, wspominał, że podobnie jak inni uczniowie nie rozumiał ani słowa z tego, co mówi nauczyciel, a jego nauka polegała na uczeniu się na pamięć, bez zrozumienia¹⁷. Te dwa obrazy, pierwszy – zakłopotanego dziecka, które marzy o tym, by jego rodzic (nierzadko pouczany, by używał „języka chrześcijańskiego”) posługiwał się hiszpańskim, i drugi – wielkiego badacza, który w dzieciństwie bał się szkoły, są niezwykle poruszające.

Również w latach późniejszych dla Basków szczególnie bolesne były te działania hiszpańskiego wymiaru sprawiedliwości, które wymierzone były w ich język. Takim było zamknięcie jedyne go dziennika wydawanego w *euskara* „Euskaldunon Egunkaria” w 2003 r. Orzeczenie to wywołało wielkie oburzenie i masowe protesty, również poza baskijskimi granicami (na przykład w Katalonii)¹⁸. Nie jest to jedyna z budzących sprzeciw decyzji hiszpańskich sędziów, do ostatnich należy ta o zamknięciu knajpek o wyraźnie narodowym charakterze (*herriko tabernak*)¹⁹, co przez zaangażowanych w działalność tych miejsc określone zostało jako „największa cenzura od czasów Franco” (taki napis w języku hiszpańskim i baskijskim pojawił się nad wejściem do *herriko taberna* w miejscowości Zarautz). Warto też wspomnieć o terminach występujących w hiszpańskim dyskursie, a krytykowanym na forum międzynarodowym

¹⁵ B. Atxaga, *De Euzkadi a Euskadi*, [w:] *La cuestión vasca. Claves de un conflicto cultural y político*, coord. J. Beriain, R. Fernández Ubieta, Barcelona 2011, s. 68-69.

¹⁶ I. Egaña, *Los crímenes de Franco en Euskal Herria 1936-1940*, Tafalla 2009, s. 262-264.

¹⁷ P. Azcárate Berriochoa, *Como un Jardín. El caserío guipuzcoano entre los siglos XIX y XX*, Bilbao 2013, s. 470.

¹⁸ S. Ormazábal Elola, *Un espacio social que también es movimiento social*, [w:] *La política en la red. Anuario de movimientos sociales*, coord. E. Grau, P. Ibarra, Barcelona 2005, s. 231-233.

¹⁹ <http://www.eitb.eus/es/noticias/politica/detalle/3300442/el-supremo-confirma-condenas-caso-herriko-tabernas/> [31.07.2015].

(np. Iniciativa de Observación Internacional), takich jak *terrorismo pacífico*, *terrorismo desarmado*, *terrorista sin saberlo*²⁰.

Dziś język baskijski, którego przetrwanie wydaje się istotnie jeszcze bardziej niezwykle niż pochodzenie, przeżywa swoisty renesans. Język, któremu wieszczono wyginięcie, jest językiem nauki, literatury, a nawet komunikacji międzykulturowej. I choć nadal żywy jest „kompleks mówienia w *euskara*” (jako języka wsi lub języka niezrozumiałego, którego użycie jest brakiem szacunku wobec rozmówcy), to dla coraz większej liczby Basków staje się on powodem do dumy. Podobnie jak w opisie Victora Hugo²¹, a wbrew zaleceniom Sabino Arany (dla którego język był symbolem baskijskiej rasy i barierą, która chroni jej czystość), z wielką sympatią traktuje się cudzoziemców, którzy mówią w *euskara* (choćby było to zaledwie kilka słów). Jednak słyhać także głosy podkreślające niepełny charakter tego odrodzenia, zmianę bardziej teoretyczną niż rzeczywistą i dominację hiszpańskiego – „języka imperium”²². Istotne jest też to, że *euskara* ma charakter języka oficjalnego jedynie w Baskijskiej Wspólnocie Autonomicznej, jej sytuacja w Nawarze i francuskiej Baskonii jest natomiast bardzo trudna.

Mimo wszystko wyraźnie widać, że w ciągu jednego pokolenia nastąpiły znaczące przeobrażenia, a język i kultura, które były represjonowane i dewaloryzowane, odradzają się. Dla niektórych jest to powód wielkiej radości i dumy, dla innych „coś sztucznego”. Wiele osób podkreśla jednak to, jak bardzo zmienił się Kraj Basków w tak niedługim czasie. Jeden z moich rozmówców opowiadał, że od kilkudziesięciu lat podróżuje pociągiem z miejsca zamieszkania do pracy. Trzydzieści lat temu nie słyszał w przedziale *euskary*, dziś jest ona czymś zwyczajnym, codziennym. Lecz nie tylko odrodzenie baskijskiej kultury stanowi element wielkiej kulturowej zmiany. Druga związana jest z napływem imigrantów (spoza Hiszpanii) do tego regionu i tym, że pojawiają się wśród nich imigranci baskijskojęzyczni. Jest to o tyle istotne, że język miał dla Basków znaczenie szczególne. Baskijski endoetnonim *euskaldun* oznacza: „tego, kto posiada *euskarę*”, a więc osobę baskijskojęzyczną. W przeszłości imigranci traktowani byli jako obcy, również w związku z tym, że nie posługiwali się baskijskim (jedno z określeń stosowanych w odniesieniu do przybyszy to *belarrimotx* – „ci o krótkich uszach”). Jednak wielu współczesnych Basków *euskary* nie zna (jedną z przyczyn był strach rodziców przed uczeniem dzieci ojczystego języka w czasach frankistowskich). Zagadnienie tożsamości baskijskiej, szczególnie w odniesieniu do języka, ma zatem

²⁰ P. Ibarra, R. Zallo, *Introducción: paz, democracia, libertades y derecho de decisión*, [w:] *El País Vasco en sus encrucijadas*, s. 55. Zob. też: [http://acddh.cat/2001/01/informe-sobre-el-sumario-1898/\[31.07.2015\]](http://acddh.cat/2001/01/informe-sobre-el-sumario-1898/[31.07.2015]).

²¹ K. Zuazo, *El euskera y sus dialectos. Origen, evolución y propuestas de futuro*, Irun 2010, s. 42-43.

²² Interesującym przykładem jest tu Juan Carlos Moreno Cabrera ze względu na to, że jest to autor pochodzący z Madrytu, nie Bask, J.C. Moreno Cabrera, *Errores y horrores del españolismo lingüístico*, Tafalla 2015.

niezwykle interesujący charakter. Z jednej strony mamy bowiem baskijskojęzycznych imigrantów, z drugiej Basków *euskary* nieznających. Czy „prawdziwy” Bask musi mówić po baskijski? Problematyczna pozostaje też kwestia tego, w jaki sposób traktować język i kulturę hiszpańską (bądź francuską), będące przecież integralnym elementem życia Basków (według statystyk zanikomy procent mieszkańców Kraju Basków zna wyłącznie *euskarę*²³, zdecydowana większość to osoby dwujęzyczne, mówiące również po hiszpańsku lub francusku). Relacja ta jest niełatwa i wywołuje wiele dyskusji; dla jednych schizofreniczna i niemożliwa jest sytuacja pokojowego współistnienia tych dwóch kultur (i języków) w jednej osobie, inni mówią o niemożności jej zanegowania i odrzucenia, byłoby to bowiem odrzucenie części samych siebie (Iban Zaldua przywołuje w tym kontekście nieco żartobliwą metaforę mężczyzny rozdartego pomiędzy matką i narzeczoną²⁴).

Bądź kolorowy!

Współczesny Kraj Basków przeszedł wielką metamorfozę. Szare, industrialne miejscowości nabrały kolorów, stały się prężnymi ośrodkami kultury (na szczególne wspomnienie zasługuje tu Bilbao/Bilbo). Oprócz małych wsi, w których wydaje się, że czas się zatrzymał, mamy duże miasta, w których odbywają się liczne wydarzenia artystyczne i w których znajdują się symbole nowoczesności i rozwoju, takie jak choćby Muzeum Guggenheima²⁵. Baskonię charakteryzuje dziś wielka różnorodność, ale i sprzeczności. Jednym z istotniejszych elementów wydaje się tu relacja pomiędzy tradycją (widzianą jako rekonstrukcja lub konstrukt) i nowoczesnością. Rozdźwięk pomiędzy tym co tradycyjne i modernistyczne, dawne i współczesne jest zarazem wyraźny w dyskusji o baskijskiej tożsamości. Dla wielu Basków to właśnie kultura wsi była uważana za autentyczną kulturę baskijską, za miejsce, w którym przetrwał jej duch, jej istota. Przekonanie o tym nierozzerwalnym związku było niełatwe do pokonania również dla tych, którzy postrzegali baskijską kulturę jako coś więcej niż kulturę *baserrii* (tradycyjnego gospodarstwa) i chcieli nie tylko odtwarzać to, co dawne, ale i stworzyć zupełnie nową drogę²⁶.

Ostateczne zakończenie działalności zbrojnej przez ETA wywołało wielki entuzjizm w Baskonii. Mogło się wydawać, że nad baskijskim niebem krąży upragniony

²³ Z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że są to dzieci wychowywane w baskijskojęzycznym otoczeniu (spotkałam takie niejednokrotnie podczas moich badań).

²⁴ I. Zaldua, *Ese idioma raro y poderoso. Once discusiones cruciales que un escritor vasco está obligado a tomar*, Madrid 2012, s. 27-28.

²⁵ Pisze o tym m.in. B. Camus Bergareche, *op. cit.*, s. 17-18, 211-213.

²⁶ J. Amezaga, *La cultura vasca ante el cambio de siglo*, [w:] *La cuestión vasca*, s. 127-128.

biały gołąb pokoju. Jednak konflikt nie został rozwiązany. Baskowie wypominają Madrytowi brak chęci do dialogu i zwracają się w stronę autorytetów międzynarodowych. Jednocześnie na sile zyskują inicjatywy oddolne, obywatelskie. Wiosną 2015 r. stolice baskijskich prowincji były pełne barw i entuzjazmu. Wszystko to za sprawą wydarzenia przygotowywanego wiele miesięcy przez ruch *Gure esku dago*²⁷, którego celem było zwrócenie uwagi na wolę baskijskiego społeczeństwa, wolę decydowania o własnej przyszłości, która zdaniem zwolenników tej inicjatywy jest demokratycznym prawem, nie przywilejem. Pragnienie stworzenia odrębnego państwa bywa jednak krytykowane, również przez niektórych Basków zwracających uwagę na brak konkretów w projekcie niepodległościowym, np. namysłu nad charakterem relacji z Nawarrrą i Iparralde (francuską Baskonią), czy kopiowanie działań Katalończyków.

Wspomniana wcześniej *Korrika*, bieg na rzecz języka baskijskiego, jest symbolem ponadregionalnej i ponadpaństwowej baskijskiej jedności. Znamienne jednak było, gdy na jednej z fotografii przedstawiających to wydarzenie można było zobaczyć dwie dziewczynki, z których jedna była czarnoskóra (prowadziły one jeden z etapów biegu). Współcześnie Baskonia staje bowiem przed nowymi wyzwaniem, w tym zjawiskiem imigracji, które w baskijskim przypadku jest o tyle interesujące, że dotyczy społeczności, która sama stanowi mniejszość. Czy imigranci to nowe zagrożenie dla narodu, który walczy o trwanie własnej kultury? Pomimo głosów antyimigracyjnych wyraźne są działania wspierające nowych mieszkańców Baskonii, akcje mające na celu wsparcie tych grup, walkę z rasizmem i dyskryminacją. Szczególna była w tym kontekście sytuacja w stolicy Kraju Basków. Rządzący w niej burmistrz Javier Maroto, związany z partią PP, zasłynął z ksenofobicznych wypowiedzi i działań. Wywołały one protesty wielu mieszkańców, którzy aktywnie działali na rzecz „wielokulturowej Vitorii-Gasteiz” (przykładem może być ruch *Gora Gasteiz*, którego jedną z inicjatyw było wydarzenie pod hasłem *Izan kolore!* – „Bądź kolorowy!” na rzecz różnorodności widzianej jako bogactwo miasta²⁸). Od 2015 r. stanowisko burmistrza przejął Gorka Urtaran (członek PNV), podkreślający jedność wszystkich mieszkańców miasta, w tym również imigrantów.

Barwy przyszłości

Kraj Basków pozostaje regionem nieznanym, również wewnątrz Hiszpanii czy Francji, a jego mieszkańcy widziani są nierzadko przede wszystkim przez pryzmat stereotypów i uprzedzeń²⁹. Język baskijski wydaje się Hiszpanom obcy i egzotyczny tak bardzo,

²⁷ <https://gureeskudago.eus/es/quienes-somos/> [31.07.2015].

²⁸ <http://goragasteiz.com/> [28.07.2015].

²⁹ B. Camus Bergareche, *op. cit.*, s. 202.

że często nie identyfikują go jako występującego na obszarze ich państwa, bądź postrzegają, podobnie jak w przeszłości, jako „dziwny i niebezpieczny”³⁰ i utożsamiają z terroryzmem³¹. Wysiłek potrzebny jest też w odniesieniu do charakteru relacji pomiędzy wszystkimi siedmioma prowincjami, w których widoczny jest brak wspólnych stanowisk, ale i wiedzy na temat specyfiki każdej z części. Jest to też istotne zagadnienie w związku z postulatami o samostanowieniu i refleksji nad przyszłością całego Kraju Basków.

Istniejący dotąd rozdźwięk pomiędzy baskijskim i hiszpańskim składnikiem tożsamości poszerza się w związku z obecnością imigrantów z licznych kultur, wśród których spotkać można osoby znające język i kulturę Basków. Niektórzy autorzy mówią w odniesieniu do tej sytuacji o kryzysie tożsamości baskijskiej, nowych wyzwaniach, ewolucji baskijskiego społeczeństwa w stronę jeszcze większej wielokulturowości³².

Stosunki Baskijskiej Wspólnoty Autonomicznej z Madrytem pomimo zakończenia walki zbrojnej pozostają napięte, a liczne problemy nierozwiązane (strona baskijska wskazuje tu na sytuację baskijskich więźniów czy stosowanie tortur przez hiszpańską policję). Wciąż zderzają się więc postulaty mniejszości i centralistyczna wizja państwa i raczej wydaje się mieć A.D. Smith, zauważając, że „świat narodów, których tożsamości są szanowane i chronione przez «parasolowe» państwa, to współcześnie jeszcze odległa możliwość”³³. Wydaje się, że proces pokojowy jest w impasie. Nierozwiązany pozostaje choćby problem baskijskich więźniów, odbywających kary w więzieniach położonych setki kilometrów od miejsca zamieszkania, co – jak podkreślają Baskowie – stanowi zaprzeczenie praw człowieka i dodatkową karę dla rodzin, w tym nierzadko sędziwych już rodziców, zmuszonych do odbywania wielogodzinnych podróży, by przez chwile побыć ze swoimi bliskimi. Żywy jest ból rodzin ofiar, które zginęły po obu stronach konfliktu. Wnuczka jednej z ofiar ETA (człowieka, który został porwany, lecz nie zginął), narzeczona jednego z moich informatorów powiedziała, że nie jest w stanie zdobyć się na wybaczenie. Inny z rozmówców wspominał zamach, którego był świadkiem i w którym zginął jego kolega. Jednocześnie pojawiają się projekty, których celem jest praca nad trudną historią, a zarazem nad tym, aby podobne wydarzenia nie powtórzyły się w przyszłości. Przykładem może być przedsięwzięcie zorganizowane w jednej z baskijskich szkół, w której młodzi ludzie spotykają się z rodzinami ofiar każdej ze stron³⁴.

W jakich barwach rysuje się baskijskie jutro? Były baskijski premier Juan José Ibarretxe, podkreślając, że decydowanie o swojej przyszłości nie jest czymś

³⁰ I. Zaldua, *op. cit.*, s. XII-XIII.

³¹ P. Idoyaga, *Euskaldunon Egunkaria y “el estado de derecho”*, [w:] *El País Vasco en sus encrucijadas*, s. 117-119.

³² I. Martínez de Luna, *op. cit.*, s. 219.

³³ A.D. Smith, *Etniczne źródła narodów*, Kraków 2009, s. 341.

³⁴ L.R. Aizpeola, *Educación con la realidad del dolor*, „El País” 30.05.2015, s. 22.

nieuzasadnionym czy niewłaściwym, ale demokratycznym prawem, wysłuchaniem opinii społeczeństwa, stwierdził, że do 2030 r. Kraj Basków, oprócz Katalonii i Quebecu, będzie niepodległym państwem³⁵. Czy zatem przyszłość Baskonii to nowe barwy na politycznej mapie Europy? To pytanie pozostaje otwarte.

Literatura

- Altuna B., *El buen vasco. Génesis de la tradición „Euskaldun fededun”*, Donostia 2012.
- Azcárate Berriochoa P., *Como un Jardín. El caserío guipuzcoano entre los siglos XIX y XX*, Bilbao 2013.
- Aizpeola L.R., *Educación con la realidad del dolor*, „El País”, 30.05.2015.
- Baroja P., *Fantasías vascas*, Madrid 1969.
- Beriaín J., Ubieta R.F. (coords.), *La cuestión vasca. Claves de un conflicto cultural y político*, Barcelona 2011.
- Camus Bergareche B., *Para entender la cultura vasca*, Madrid 2012.
- Grau E., Ibarra P. (coord.), *La política en la red. Anuario de movimientos sociales*, Barcelona 2005.
- Maalouf A., *Zabójcze tożsamości*, Warszawa 2002.
- Moreno Cabrera J.C., *Errores y horrores del españolismo lingüístico*, Tafalla 2015.
- de Pablo S., de la Granja J.L., Mees L., Casquete J. (coords.), *Diccionario ilustrado de símbolos del nacionalismo vasco*, Madrid 2012.
- Smith A.D., *Etniczne źródła narodów*, Kraków 2009.
- Zaldua I., *Ese idioma raro y poderoso. Once discusiones cruciales que un escritor vasco está obligado a tomar*, Madrid 2012.
- Zallo R. (coord.), *El País Vasco en sus encrucijadas. Diagnósticos y propuestas*, Donostia 2008.
- Zuazo K., *El euskera y sus dialectos. Origen, evolución y propuestas de futuro*, Irun 2010.
- I. Oiarzabal Donostia, *Heroína y FSE, caso pendiente 30 años después*, „GARA”, 09.12.2014, http://www.naiz.eus/es/hemeroteca/gara/editions/gara_2014-12-09-06-00/hemeroteca_articulos/heroína-y-fse-caso-pendiente-30-anos-despues [25.07.2015].
- R. Ordorika, <http://eu.musikazblai.com/rupe-ordorika/martin-laralde/> [20.07.2015].
- http://ccaa.elpais.com/ccaa/2015/04/15/paisvasco/1429103517_844059.html [28.07.2015].
- <http://goragasteiz.com/> [28.07.2015].
- <http://www.atxaga.org/es/testuak-textos/otra-mirada> [31.07.2015].
- <http://www.eitb.eus/es/noticias/politica/detalle/3300442/el-supremo-confirma-condenas-caso-herriko-tabernas/> [31.07.2015].
- <https://gureeskudago.eus/es/quienes-somos/> [31.07.2015].

Euskal Herria Nora Zoaz? Kraj Basków wczoraj, dziś i jutro

STRESZCZENIE

Przedmiotem niniejszego tekstu jest refleksja nad minioną i współczesną kulturą baskijską, sytuacją polityczną i społeczną Baskonii w przeszłości i obecnie, a także próba zarysowania możliwych scenariuszy dotyczących jej przyszłości. Jednak punktem wyjścia do tych rozważań musi stać się kwestia podstawowa, choć niejednoznaczna, a mianowicie sama nazwa Kraju Basków i problem jego granic.

³⁵ http://ccaa.elpais.com/ccaa/2015/04/15/paisvasco/1429103517_844059.html [28.07.2015].

Euskal Herria Nora Zoaz?
Basque Country yesterday, today and tomorrow

ABSTRACT

The subject of the article is focused on the past and present political and cultural situation in the Basque Country, acting at the same time attempt to reflect on the future of the region. For this purpose, the author refers to the problem of Basque-Spanish relations, which a difficult past still affects. Particular attention was also paid to the Basque language which is a key element of Basque identity, including linguistic repression and reviving the phenomenon of euskary. She also emphasizes the growing importance of immigrants in the Basque society.